Nr. 18. Piątek, 23 Stycznia 1925. Rok 115.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr. Na dworcach kolejowych 18. gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Zmienione role.

Lwów, 22. stycznia.

Przed kilku dniami pojawiła się we Lwowie odezwa, podpisana przez ludzi, występujących w imieniu lwowskiego Związku Legionistów, a skierowana całem swem ostrzem przeciw Ministrowi Spraw Wojskowych gen. Sikorskiemu jako rzekomemu przeciwnikowi powrotu Marsz. Piłsudskiego do armii. Odezwa ta, pełna inwektyw i nieukrywanej wcale animozji do osoby Ministra, uległa w swych najostrzejszych ustępach konfiskacie. Odezwę tę — podkreślamy — rozrzucono nie tylko wśród ludności cywilnej, ale w zwiększonym nakładzie rzucono również do koszar.

Co to znaczy? Oto nic innego, jak zastanawiającą zmianę frontu nie tylko wobec człowieka z krwi i kości własnego, ale co ważniejsze — wobec potępianych do niedawna przez siebie metod walki politycznej. Gdy przed paru laty prowadziła prawica polska zaciekłą kampanię przeciw Naczelnikowi Państwa i Naczelnemu Wodzowi Piłsudskiemu, iniciatorowie obecnej odezwy słusznie zwracali uwagę na niedopuszczalność „szargania autorytetu" i „mieszania polityki do wojska". Słusznie podkreślali, że rozstrój armii i Państwa zaczyna się z chwilą, gdy żołnierz widzi zwierzchnika swego lżonego.

Dzisiaj ci sami ludzie nie wahają się postępować zgodnie z piętnowaną wówczas receptą.

A przecież jeden jest tylko autorytet — władzy, najlepiej chyba znany ludziom, którzy byli niegdyś żołnierzami, i jeden, bezwzględnie i wszystkich wiążący zakaz mieszania wojska do swarów osobistych.

Autorowie lwowskiej odezwy dowiedli własnej niedojrzałości. Mimo całej sympatii, jaką mamy dla ich dążeń, musimy stwierdzić, że zaszkodzili sobie i sprawie, której takiemi metodami nie popchną ani o krok naprzód. Już dziś zniechęcili ku sobie wielu zwolenników. Nie tylko w Polsce, ale i we Lwowie, nawet we własnej organizacji są odosobnieni, samotni i w swym bezsilnym gniewie bardzo mali.

Postać gen. Sikorskiego stoi dziś zbyt wysoko w opinii narodu, aby oskarżeniami tego typu można jej dosięgnąć. Ci, którzy chcieli to uczynić, wykazali, jak mało orientują się w nastrojach ogółu, jak obce im są prawdziwe uczucia społeczeństwa. Dlatego ich głos prócz potępienia nie znajdzie innego echa.

—o—

Dalsze oszczerstwa sow.

AGENCJA „ROSTA" DAJE SPRAWOZDANIE Z TAJNYCH ZJAZDÓW KOMUNISTYCZNYCH W POLSCE. — SFINGOWANE OŚWIADCZENIE MINISTRA THUGUTTA. — ZA „OKRUCIEŃSTWA" P. P. ODPOWIEDZIALNI BĘDĄ ZIEMIANIE, KSIĘŻA I URZĘDNICY.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sow., 22 stycznia.

Z Moskwy donoszą: „Rosta" w dalszym ciągu obdarza Polskę swą szczególną uwagą, kontynuując „oświetlenie" w swych obszernych komunikatach przebiegu życia polityczno-społecznego w Polsce. Między in. w jednym z ostatnich komunikatów podaje ona dalsze szczegóły z przebiegu drugiej konferencji komunistycznej partji „Białorusi zachodniej" (tj. polskich obszarów), odbytej — wedle twierdzenia „Rosty" — na terytorjum Polski. Konferencja ta miała stwierdzić, że „młoda partja komunistyczna na Białorusi (polskiej) miała się zróść krzepkimi korzeniami z robotniczo-włościańską masą i że żadne represje władz polskich nie są w stanie przerwać lub nawet osłabić tej łączności. Dalej stwierdzono rzekomo, że w ostatnich kilku miesiącach znacznie wzrosła liczba wydawnictw i rozpowszechnienie literatury komunistycznej, przeprowadzono wielką robotę organizacyjną, utworzono okręgowe zjednoczenia, ustalono ścisły kontakt między organizacjami wiejskiemi a miejskiemi (łączność chłopów i robotników) itd.

Swe zadania na przyszłość konferencja określiła w ten sposób, że „pracujący naród białoruski powinien pójść śladami swych braci z Białorusi sowieckiej, włościanie zaś **będą nieustannie walczyć w imię od łączenia swych ziem od Polskiego Państwa burżuazyjnego oraz za przyłączeniem tychże do Białorusi sowieckiej."**

Ciekawy szczegół: Konferencja w osobnej rezolucji potępiła kampanię Trockiego przeciw osławionemu triumwiratowi, uważając tę kampanię jako „bardzo niebezpieczną, szczególniej w chwili obecnej, kiedy burżuazja światowa przygotowuje nowe wystąpienie przeciw proletarjatowi międzynarodowemu".

W innym zaś komunikacie urzędowa agencja szerzy znów oszczerczą wiadomość, jakoby min. Thugutt miał oświadczyć na poufnem zgromadzeniu obszarników kresowych, że rząd polski ma zamiar zaprowadzić na obszarze **kresów wschodnich wzajemną porękę oraz odpowiedzialność chłopów za napady na ziemian".**

W związku z tą deklaracją Thugutta centralny komitet komunistów-Białorusinów miał — wedle depeszy „Rosty" — ogłosić odezwę, w której oświadcza, że „jeśli rząd polski odważy się zrealizować tę pogróżkę i zacznie mordować chłopów oraz palić ich mienie, cała partja komunistyczna zmuszona będzie wystąpić, jak jeden człowiek, w obronie włościan. Wówczas za wszystkie okrucieństwa policji wzajemną odpowiedzialność poniosą **ziemianie, księża katoliccy oraz urzędnicy państwowi.** Wszyscy oni — niezależnie od swych osobistych zalet i właściwości — będą odpowiedzialni za zabitych i spalonych (?!) chłopów białoruskich".

W trzecim komunikacie „Rosta" donosi o nowem wydawnictwie w Polsce komunistycznego czasopisma „Towarzysz" itd. Jednem słowem, oszczercza kampania trwa w całej pełni.

WYNURZENIA P. WITOSA.

Warszawa, 22 stycznia. (Tel. G. L.). **Poseł Witos w wywiadzie prasowym oświadczył, że stronnictwo jego do ostateczności będzie walczyć o utrzymanie podwyższonych kredytów dla rolnictwa, którym sprzeciwia się Premier Grabski. Sytuacja wsi jest fatalna. Stoimy na krawędzi lecz nie damy się z niej zepchnąć. Piast nie dąży do obalenia Rządu lecz chce widzieć w Państwie albo parlamenta yzm albo dyktaturę.**

—o—

BUDŻET NIE ZOSTAŁ PRZEKROCZONY.

Warszawa, 21. stycznia. (Tel. G. L.) Według statystyki urzędowej **ani jedno ministerstwo w r. 1924 nie wydatkowało więcej niż przewiduje preliminarz budżetowy.** Żadne też nie wyczerpało całkowicie sum przewidzianych w budżecie.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 stycznia. (Z.) Premjer Grabski zwrócił się do Marszałka Sejmu z prośbą, aby **preliminarz budżetowy mógł być przez Sejm jak najrychlej zatwierdzony, w każdym razie przed feriami wielkanocnemi.**

—o—

OBSADZENIE TEKI MIN. OŚWIATY.

Warszawa 22 stycznia. (Tel. G. L.) **Przedstawiciele Wyzwolenia, PPS, NPR i grupy Bryla obradowali wczoraj nad projektem kandydatury Artura Śliwińskiego na Ministra Oświaty.**

—o—

SECESJA 3 POSŁÓW.

Warszawa, 21. stycznia. (Tel. G. L.). **Trzech posłów Związku Chłopskiego Janeczek, Targowski i Tozek wystąpili ze Związku przechodząc do Piasta.**

—o—

STAŁY PODSEKRETARZ STANU W M. S. Z.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. stycznia. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, że Minist. spr. zagr. nosi się z **myślą ustanowienia stałego wiceministra**, któryby zastępował Ministra spr. zagr. wogóle, a zwłaszcza podczas jego wyjazdu. Brak takiego wicemin. dał się odczuć zwłaszcza podczas ostatniej nieobecności Min. Skrzyńskiego. Jako kand. na to stanowisko wymieniają posłów Augusta Zaleskiego z Rzymu, Knolla z Konstantynopola i Filipowicza z Helsingforsu.

—o—

KONFERENCJA MIN. TYSZKI Z PREZESAMI DYREKCJI KOLEI.

Warszawa, 21 stycznia. (Tel. G. L.) **Minister kolei przyjął wczoraj kolejno wszystkich prezesów dyrekcyj kolei państwowych, z którymi konferował.**

Warszawa, 21. stycznia. (Tel. G. L.) Wczoraj zakończyły się obrady odbywającego się w Warszawie **zjazdu prezesów wszystkich Dyrekcji kolejowych.** Wszystkie wnioski po odpowiednim opracowaniu będą złożone p. ministrowi kolei.

Plony konferencji paryskiej.

UDZIAŁ AMERYKI. — CO JĄ DO TEGO NAKŁONIŁO. — WYNIKI KONFERENCJI. — UDZIAŁ POLSKI W DŁUGACH.

Lwów, 22. stycznia.

Doniosłe znaczenie tej konferencji, która d. 15. bm. zakończyła się podpisaniem umów przez ministrów skarbu państw sprzymierzonych, owej koalicji z czasów wojny, będzie miało wpływ niewątpliwy na dalszy układ stosunków między-

narodowych. Bodaj czy nie najważniejszy moment tkwi tu w udziale Ameryki, która tym razem — po długiej przerwie — nie pozostała poza nawiasem narad. Solidarność jej z państwami europejskiemi zupełnie zerwana w r. 1919, została przynajmniej ad hoc wznowiona. Ta centrala majątków całego świata, która w swych walorach zebrała dużą część ogólnego zapasu złota, zbliżyła się wreszcie napowrót do Europy, poczyna interesować się jej sprawami, a tym sposobem daje do poznania, że prawdopodobnie kapitały amerykańskie nagromadzone w tak olbrzymiej ilości, opuszczać zaczną swe kryjówki, by odbudowie Europy przyjść z pomocą w formie nowych pożyczek. Dolar amerykański przestał bojkotować kłopoty starego świata. Już sama możliwość pożądanej zmiany pod tym względem podziałała ożywczo, przyczyniła się do stabilizacji franka, zwiększyła wartość funta angielskiego, dała Niemcom podstawy do wznowienia przedwojennych rozmiarów wytwórczości. O ileż żywszem tempem potoczy się rozwój ekonomiczny i finansowy obecnie, gdy już pewną jest rzeczą, iż wolno mu liczyć na niejakie bodaj poparcie Ameryki.

Oczywiście do tej zmiany skłoniła Amerykę nie litość nad mizerją europejską. „Wuj Sam" jest biznesistą nieustępliwym i względy jego trzeba było okupić. Aby więc go pozyskać, uznano prawo Stanów Zjednoczonych do uczestniczenia w odszkodowaniach wojennych. Za garną one prowizję nie stypulowaną im przez żadne umowy. Ani w Londynie, ani w Spaa nie było mowy o podobnych zobowiązaniach, uszczuplających udział Francji, Belgji i Anglii w reparacjach w imię innych korzyści, jakie spodziewają się państwa te uzyskać od Ameryki przy regulowaniu swych stosunków.

Konferencja paryska gruntownie wzięła się do uporządkowania zabagnionych stosunków finansowych. Ustalono przedewszystkiem koszt interesu — tj. wydatki na komisję odszkodowań oraz na instytucje funkcjonujące w myśl planu Davesa. Z sumy odszkodowań płaconej corocznie przez Niemcy na podstawie tego planu, a wynoszącej w r. b. około 1 miljard marek złotych, przeznaczono 160 miljonów na cele okupacji Nadrenji, 30 miljonów na koszta komisyj koalicyjnych, 80 miljonów na koszta zorganizowania pożyczki dla Niemiec.

Dalej potrąconych zostanie jeszcze 5 procent na pokrycie belgijskich długów wojennych. Z sum netto Francja otrzyma 46 proc., Anglia 42 proc., Belgja 12 proc., Stany Zjednoczone 2 i pół proc. Koszta utrzymania amerykańskich wojsk okupacyjnych będą zwrócone w ratach rocznych po 55 milj. marek złotych począwszy od 1. września r. b.

Przyznając Ameryce udział w odszkodowaniach państwa europejskie kierowały się oczywiście nadzieją, iż straty powetują sobie w inny sposób i uzyskały to już częściowo przez przyznanie im zwłoki co do terminu w płatności długów międzysojuszniczych, która to sprawa, właściwa przyczyna zwołania konferencji paryskiej, kryła w sobie tyle niebezpieczeństw. Długi to bardzo poważne. W ich rejestrze figuruje także Polska z sumą 31 mill. ft. sterl., co oczywiście drobnostką jest w porównaniu z sumami dłużnemi Anglji (959.8 milj. ft.), Francji (812 milj. ft.), a choćby Włoch (411 milj. ft.). Długi jednakowoż Anglji kompensują się z wierzytelnościami jej u państw innych. Sama np. Francja winna swej sojuszniczce 623 milj. ft. sterl., Włochy 533 milj.

Powzięła konferencja również uchwały co do sposobów obliczenia wartości dochodów w gotówce i świadczeń w walucie, uiszczonych przez Niemcy, oraz co do sposobu rozdzielania ich pomiędzy sprzymierzeńców. Komisja reparacyjna otrzymała w tej mierze dokładne wskazówki. Francja i Belgja wywalczyły sobie to bene, że z zysków z okupacji Ruhry, reprezentujących sumę około 1 miljarda marek złotych przedewszystkiem potrącone będą koszta okupacji. Kwestja ta niemało kłopotów sprawiła konferencji, tym większym więc sukcesem jest zgodne jej załatwienie.

Zajmowano się na konferencji również sprawami pośrednio tylko wiążącemi się z głównym zrębem kwestji odszkodowań. Francja wysunęła kwestję swych wojennych zobowiązań finansowych wobec Ameryki i Anglii. Okazało się jednak, że przedwczesną byłoby rzeczą tentować ostateczne rozstrzygnięcie sprawy. Tyle przynajmniej uzy-

Z komisji sejmowych i senackich.

INTERPRETACJA REGULAMINU SEJMOWEGO. — WYDANIE POSŁÓW SĄDOM. — UPOSAŻENIE FUNKCJ. PAŃSTWOWYCH WOJSKOWYCH. — STOSUNEK RZĄDU DO NACZELNEGO DOWÓDZTWA. — ZAKWATEROWANIE WOJSKA.

Warszawa, 21 stycznia. (Tel. G. L.) Na wczorajszem posiedzeniu komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej przewodniczący p. Popiel odczytał pismo P. Marszałka Sejmu w sprawie reasumcji uchwał sejmowych. Sprawa ta jest wywołana znanym incydentem, jaki miał miejsce na ostatniem posiedzeniu Sejmu przed ferjami, kiedy ze strony niektórych stronnictw, zakwestjonowano stanowisko Marszałka Sejmu, **dopuszczające głosowanie nad wnioskiem o reasumcję poprzednio zapadłej uchwały**, co do wydania posłów Łańcuckiego, Wasyńczuka, Sergjusza Kozickiego i Czuczmaja. Zgodnie ze swoją zapowiedzią, Pan Marszałek Sejmu przedłożył zasadnicze uregulowanie tej sprawy komisji regulaminowej, wyrażając równocześnie w piśmie do przewodniczącego swój pogląd na nią i wysuwając pewne konkretne propozycje.

Po zaznajomieniu się komisji z treścią tego pisma, uchwalono na wniosek przewodniczącego rozesłać kopie propozycji pana Marszałka wszystkim członkom komisji do wiadomości, a po przedyskutowaniu jej w klubach, sprawa jeszcze raz znajdzie się na posiedzeniu komisji. Następnie komisja odmówiła w dwóch wypadkach wydania p. Dducha. Pozatem jednomyślnie odmówiono wydania posłów Gąbińskiego, Moraczewskiego i 21 towarzyszy PPS. W tej ostatniej sprawie komisja stwierdziła niedopuszczalność wniosku prokuratorskiego o wydanie, ze względu na to, że chodziło tu o oskarżenie posłów za wniesione w Sejmie interpelacje, co jest sprzeczne z postanowieniami Konstytucji.

Komisja budżetowa przyjęła w trzeciem czytaniu projekt noweli do ustawy o uposażeniu funkcj. państwowych i wojskowych. W myśl tego projektu, **urzędnicy kolejowi, mający ukończone wyższe studja, otrzymają w razie zamianowania o jeden szczebel uposażenia wyższy.**

Komisja wojskowa wysłuchała dalszego ciągu sprawozdania referenta p. Dąbrowskiego o przeobrażeniach roli i stosunku rządu do naczelnego dowództwa, **które się dokonały** w państwach Ententy.

Specjalna podkomisja Senatu powołana do rozpatrzenia projektu ustawy o zakwaterowaniu wojsk, obradowała nad postanowieniami dotyczącemi kwater przejściowych. Ustalono więc, że normalny okres trwania rekwizycji mieszkań prywatnych nie może przekraczać 6 miesięcy. Okres spowodowany zmianą stałej dyslokacji wojsk lub tworzenia się nowych oddziałów może być przedłużony do 6 miesięcy. We wszystkich tych wypadkach potrzebną jest uchwała Rady Ministrów, która równocześnie powinna określić termin przedłużenia kwater. Mieszkania po upływie kresu zajęcia w ciągu roku od czasu zwolnienia, wyjęte są z pod rekwizycji i wolne od podatku kwaterunkowego. Wprowadzono następnie szereg gwarancji prawnych.

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 23. I. 1925

THEOPHILE GAUTIER. 36)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

Właśnie Jan wchodził, anonsując Alfreda Humbert'a, który wpadł jak burza do pokoju, jako stary przyjaciel, nie uznając za potrzebne zaczekać, aż go służący do swego pana poprosi.

— Dzień dobry, Oktawie kochany! — wołał od progu, młody, ładny chłopak o szczerym, jasnym uśmiechu. Cóż się z tobą dzieje, co porabiasz, czy żyjesz jeszcze? Nigdzie cię nie widać, na listy nie odpowiadasz... Powinienbym żal mieć do ciebie — ale co tam, przyjaźń się nie rachuje, przychodzę więc zobaczyć, jak się ty miewasz. Co, u djabła, nie dam przecież koledze z ław szkolnych zamelancholizować się na śmierć w tej twojej norze, posępnej, jak cela klasztorna. Wyobrażasz sobie, żeś chory, a ty się poprostu zanudzasz — ot, co jest: musisz dać się namówić — zresztą nie pytam nawet i siłą cię zabieram na bibę, którą dziś Gustaw Raimband wiesza na kołku kawalerskie życie...

I wygłaszając przemowę powyższą tonem wpół żartobliwym, a nawpół zrzędzącym, w krzepkiem shake-hands energicznie potrząsał prawicą hrabiego.

— Nie, dziś niepodobna, — odparł mąż Heleny, wchodzący w dalszym ciągu w narzuconą mu rolę — czuję się dziś gorzej, niż zwykle: nie jestem też w nastroju, zepsułbym wam zabawę mą grobową miną.

— Istotnie, blady dziś jesteś, wyglądasz zmęczony... Ha, trudno! Innym więc razem! Uciekam, bo jestem i tak spóźniony o cały tuzin ostryg i flachę Sauterne'a — trzepał Alfred, robiąc ku drzwiom zwrot. Ale Gustaw będzie ci strasznie markotny.

Odwiedziny sympatycznego gościa spotęgowały jeszcze zgnębienie hrabiego. Nietylko więc Jan go uważa za swego autentycznego pana, Alfred w nim również widzi przyjaciela z lat chłopięcych... Czekała go jednak inna jeszcze próba. W progu stanęła niebawem starsza osoba, uderzająco podobna do wiszącego na ścianie portretu i wszedłszy do pokoju, usiadła na sofie.

— Jakże czujesz się dzisiaj, mój drogi Oktawie? Mówił mi Jan, że późno wróciłeś tej nocy i że się niemało zaniepokoił ponownem twojem omdleniem: szanuj się, chłopcze jedyny, uważaj na siebie, wiesz przecie, jak drżę o ciebie i czem mi ty jesteś, mimo, że — niedobry — nie chcesz mi wyznać powodu twych smutków i melancholji.

— Nie, mamo, nic w tem wszystkiem niema alarmującego — owszem, mogę upewnić, że lepiej dziś się czuję.

Uspokojona w swej trosce o syna, pani de Saville podniosła się po chwili i wyszła, wiedząc, że Oktaw czuje się najlepiej sam w swem odosobnieniu.

— Jestem więc stanowczo na Oktawa de Saville pasowany — zawołał hrabia po jej odejściu. Nawet matka jego widzi we mnie syna, nie odgaduje, iż postać jego obcą kryje duszę. — Czyżbym na zawsze uwięznąć miał w tej formie nie mojej? I co za dziwne więzienie dla ducha, który się do wolności zrywa! Bo i pozatem — ciężka to rzecz dla mnie przestać być hrabią Olgierdem Łabińskim, wyrzec się najdroższej na świecie kobiety, utracić swe imię, pozycję, fortunę — i zamknąć rozmach życia dawnego w obrębie ciasnych ram przeciętnej, filisterskiej egzystencji! A, nie — po tysiąc razy nie! Nie dam na zawsze przywrzeć do siebie tej sukni Nessusa, co parzy mię i pali — zrzucę ją z siebie, choćbym potargać miał w strzępy — i oddam ten łachman dawnemu właścicielowi. Gdyby tak spróbować wrócić do pałacu teraz?... Nie, wywołałbym może tylko zbiegowisko, niepotrzebny skandal, ten szwajcar utrapiony wyrzuciłby mię za drzwi, boć przecie zanikła gdzieś dawna ma giętkość i siła. Nie ma co, trzeba wyczekać — zbadajmy więc teren bliżej — muszę przecie dowiedzieć się czegoś więcej o życiu tego Oktawa de Saville, którym być mi kazano.

(C. d. n.)

skała Francja, że wierzyciele jej okazali jak najdalej idącą dobrą wolę i gotowość do ułatwienia spłat przez odpowiednie prolongaty. Warunek wszakże, iż Francja regulując swe długi amerykańskie, w równej mierze zaspokajać będzie pretensje Anglji, został zatrzymany.

W końcowej fazie konferencji przedstawiciel Ameryki oświadczył, że pozostaje ona wobec spraw europejskich nadal na stanowisku obserwatora, mieszającego się o tyle tylko, o ile w grze są jego interesy. Wykazały jednakże obrady paryskie, że sfera tych interesów rozszerza się i rośnie tak, iż zastrzeżenie ma eufemistyczny chyba charakter, a głównym rezultatem konferencji pozostanie przecież niejakie — po raz pierwszy od r. 1919 — zbliżenie Ameryki do mocarstw starego kontynentu. **Q.**

—o—

UPOSAŻENIA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Warszawa, 21. stycznia. (Tel. G. L.) Min. skarbu zawiadomiło wczoraj telegraficznie wszystkie Izby skarbowe, że **mnożna dla uposażeń urzędniczych na luty określona jest wedle normy styczniowej. Również wedle skali styczniowej określony jest dodatek mieszkaniowy.**

—o—

POŻYCZKA W ANGLJI NA CELE ROLNICTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22. stycznia. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, że **sfery ziemiańskie starają się o uzyskanie znaczniejszej pożyczki w Anglji** na cele rolnictwa. Pertraktacje w toku. Łączą się one ściśle z uzyskaniem pożyczki amerykańskiej dla Rządu. Jak słychać, pożyczka ma wynieść **5 miljonów dolarów.** — Rząd uchwaliłby gwarancję na dotrzymanie warunków.

—o—

DŁUG POLSKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Warszawa, 21 stycznia. (Tel. G. L.) Projekt ustawy o ratyfikacji umowy między Polską a Stanami Zj. w sprawie długów Polski (już ratyfikowany przez kongres Stanów), przewiduje **spłatę długów polskich w ciągu 62 lat. Cały dług wynosi 900 miljonów złotych.** Do r. 1932 Polska będzie płaciła 3 procent, potem 3 i pół proc. Pierwsza płatność długu przypaść ma na czerwiec 1925 roku.

—o—

POLSKO-NIEMIECKI TRAKTAT HANDLOWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 stycznia. (Z) **Termin rozpoczęcia rokowań polsko-niemieckich o traktat handlowy został oznaczony na początek marca.**

—o—

MR. HOPE PRZYBYWA DO WARSZAWY.

Tallin, 21 stycznia. (Tel. G. L.) **Wiceprzewodniczący Izby gmin Hope w swej podróży do krajów bałtyckich przybył dziś do Tallina, a jutro udaje się do Warszawy.**

—o—

ZNIŻKA CENY JAJ I MASŁA.

Warszawa, 21. stycznia. (Tel. G. L.) **Jak** donoszą dzienniki, na rynku jajczarskim nastąpił znaczny spadek cen. Skrzynia jaj I-go gatunku nowej produkcji spadła do 170 zł. Jaja eksportowe sprzedawane są po 130 zł. (z wapna) za skrzynię (24 kopy). Jednocześnie spadła również cena masła. Masło syberyjskie, sprowadzone na rynek warszawski, kosztuje 4 zł za 1 kg.

Echa konfliktu polsko-gdańskiego.

WYWIAD Z MIN. SKRZYŃSKIM. — POSIEDZENIE SENATU GDAŃSKIEGO. — KONSPIRACJA. — DO MALBORGA. — MAC DONELL ZACHWIANY. — O POLSKĄ DYREKCJĘ KOLEJOWĄ W GDAŃSKU.

Paryż, 21 stycznia. (Tel. G. L.) Polski Minister spraw zagr. Skrzyński w wywiadzie z korespondentem „Petit Parisien“ oświadczył w sprawie Gdańskiej, że Polska broniś będzie niezachwianie praw, które jej przyznaje traktat, broni c w ten sposób swej własnej egzystencji.

Gdańsk, 21. stycznia. (Tel. G. L.) Na dzisiej. posiedzeniu senatu gdań. toczyła się dyskusja nad deklaracją prezydenta Sahma i sen. Volksmanna. Głównym momentem dyskusji był stosunek Gdańska do Polski, a zwłaszcza sprawa ostatniego konfliktu polsko-gdańskiego. Przemawiali przedstawiciele nacjonalistów, socjal-demokratów i zjednoczonych liberałów. Przemówienia ich, nie wyłączając nacjonalistów, były stosunkowo spokojne, jakkolwiek nie pominięto ostrych wycieczek przeciwko Polsce, odbijały jednak wyraźnie od nastrojów, urabianych w ostatnich czasach przez prasę gdańską. Z drugiej strony przemówienia te zdradzały wyraźnie zaniepokojenie co do dalszego rozwoju wypadków, zaniepokojenie, wyrażające się w ustawicznem nawoływaniu senatu do poczynienia wszelkich wysiłków celem skłonienia Rady Ligi Narodów do niezwłocznego załatwienia konfliktu, i to na korzyść Gdańska. Wszyscy bez wyjątku mówcy aprobowali stanowisko zajęte przez Sahma wobec Polski, podkreślając ze szczególnym naciskiem państwową samodzielność Gdańska. Poseł nacjonalistyczny Szwegmann, przytoczywszy cały szereg zarzutów przeciw Polsce, oświadczył, że zastosowanie sankcyj, któremi Polska grozi, byłoby naruszeniem traktatu wersalskiego, jednostronne bowiem sankcje są niedopuszczalne. Socjal-demokrata Gehl odpiera wszelkie historyczne pretensje Polski do Gdańska i stwierdza, że Polska wbrew traktatom usiłuje rozszerzać swe prawa do Gdańska, oświadcza jednak, że jeżeli chodzi o kwestję porozumienia z Polską, to w tym kierunku niejednokrotnie grzeszono, zarówno ze strony senatu, jak i partji narodowo-niemieckiej. Senat gdański zdaniem socjal-demokratów powinien był przedewszystkiem wyśledzić i ukarać winnych incydentu z polskiemi skrzynkami pocztowemi. Przedstawiciel zjednoczenia liberałów Neumann, rozpatrzywszy zarzuty, stawiane Polsce przez poprzednich mówców, oświadcza, że Gdańsk domagać się musi, aby opiekę nad Gdańskiem na wypadek jakichkolwiek zawikłań wojennych, sprawowana jak wiadomo przez Polskę, powierzyć jakiemuś innemu państwu, a nie Polsce, której jedynym celem jest połknąć Gdańsk. Omawiając politykę wewnętrzną senatu, przedstawiciel zjednoczonych liberałów wyraża się o niej bardzo krytycznie, stwierdzając, że senat gdański jest tylko filją partji narodowo-niemieckiej. W dalszym ciągu mowca zaznacza, że senat gdański uczynił wszystko, aby postępowaniem swojem odstraszyć od Gdańska zagranicznych finansistów, kupców i przemysłowców. W końcu, wysunąwszy cały szereg żądań w dziedzinie polityki wewnętrznej, Neumann zaznaczył, że jeżeli senat nie wypełni w najkrótszym czasie tych żądań, stronnictwo mowcy przejdzie do opozycji. Zauważyć należy, że w razie spełnienia tej zapowiedzi, senat znalazłby się w położeniu bez wyjścia, gdyż byłby skazany na poparcie tylko ze strony narodowców niemieckich i centrum, a zatem znalazłby się w znikomej mniejszości.

Warszawa, 22. stycznia. (Z.) Z Gdańska donoszą, że w związku z ostatnim incydentem politycznym **dopatrują się obecnie zupełnie na trzeźwo i zimno wielu łączności w zjawiskach znanych dosyć już powszechnie w Gdańsku.** Mianowicie na skutek **depeszy hołdowniczej**, wysłanej do nowego kanclerza Rzeszy dra Luthera w związku z konfliktem polsko-gdańskim, **udało się wpaść na trop konspiracji o szerokim zakresie działania.** Wykryto związek, za którego plecami stoją tajne organizacje wojskowe, jak Stahlhelm i inne, który **posiada wszelkie cechy praktyczno-militarne, z całą siecią placówek na terytorium gdańskiem.** Organizacją tą w Gdańsku kierują major **Hobler** i gen. major Stein, a młodzież zorganizowana w sekcje, **odbywa ćwiczenia nawet w nocy**, pod kierownictwem pewnego niemieckiego doktora, w Oliwie lub Wrzeszczu.

Zajścia ze skrzynkami pocztowemi miały być **jednym z etapów do dalszych działań sabotażowych wspomnianego związku, do którego należał również osławiony urzędnik poczty gdańskiej p. Wilke.**

Gdańsk, 21 stycznia. (Tel. G. L.) „Baltische Presse“ donosi na podstawie wiadomości pochodzących z kół policyjnych, że grono uczestników w zamachu na polskie skrzynki pocztowe wysłano potajemnie do Malborga, celem uchronienia ich od kary.

Warszawa, 22. stycznia. (Z.) Do Warszawy nadeszła wiadomość z Londynu, że **stanowisko Wysokiego Komisarza Mac Donnella jest zachwiane. Rząd angielski zachowuje się z dużą rezerwą wobec posunięć dyplomatycznych Wysokiego Komisarza.** Krążą nawet pogłoski, że p. Mac Donnell, który miał wytrwać na swojem stanowisku do końca marca, **może być jeszcze wcześniej odwołany.**

Gdańsk, 21 stycznia. (Tel. G. L.) Według nadeszłych tu wiadomości, w dniu 18. lutego odbędzie się w Genewie posiedzenie komitetu prawniczego Ligi Narodów w sprawie polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku.

RENTY PRZEDWOJENNE.

Wiedeń, 21. stycznia. (Tel. G. L.) Konferencja państw sukcesyjnych, która ma się odbyć 23 bm. we Wiedniu, ustali ostatecznie renty przedwojenne, które przypadają na poszczególne państwa.

—o—

PAROWIEC ROSYJSKI „SOWIET“.

Warszawa, 21 stycznia (Tel. G. L.). Do portu gdańskiego zawinął poraz pierwszy od wybuchu wojny parowiec rosyjski „Sowiet“ o pojemności 3 000 t. n. Zabrał ładunek cukru i odpłynął do Petersburga.

—o—

NIEMA ODSZKODOWAŃ ZA STRATY WOJENNE.

Warszawa, 21. stycznia. (Tel. G. L.). Wobec pogłosek, jakoby odszkodowania za straty wojenne były gdzieniegdzie wypłacane, Gł. rząd Likwidacyjny raz jeszcze ogłasza, że niema dotąd żadnej podstawy prawnej do wypłaty odszkodowań i że **wszelkie pogłoski o wypłatach lub ich zamierzeniu, są zupełnie bezpodstawne.** Rząd polski dotąd nie otrzymał żadnych sum na poczet odszkodowań za straty wojenne.

—o—

OGRANICZENIA PRZEMIAŁOWE.

Warszawa, 22. stycznia. (Z) W dniach najbliższych Rada Min. przedłoży projekt w sprawie ograniczeń przemiałowych. W związku z tem dowiadujemy się, że **misję tworzenia rezerw zbożowych i walki z niedoborem żyta powierzył komitet ekonomiczny Rady Min. Ministerstwu spraw wojskowych.** — Zakupu zboża na potrzeby konsumpcji miejskiej dokonywać będzie **intendantura wojskowa jako instytucja najbardziej fachowa. Odpowiednie kredyty zostały już ze skarbu państwa zarządowi wojskowemu przyznane**, a zagranica otrzymuje zamówienia wielkich partji zboża. Równocześnie rząd polecił **bardzo ostro kontrolować przywóz mąki amerykańskiej.**

—o—

„WOJNA NIE GROZI, LECZ ZBROIĆ SIĘ TRZEBA“.

Londyn, 21. stycznia. (Tel. G. L.) Lansing, b. delegat St. Zjedn. na konferencję pokojową wyraził zdanie, że Japonja nie może prowadzić wojny ze St. Zjedn., gdyż niema pieniędzy i nikt jej ich nie pożyczy. Nie posiada żelaza, ani innych surowców do wyrobu materjału wojennego. Na krótki czas mogłaby zająć Filipiny, lecz na stałe nie może ich utrzymać. **Lansing uważa z tego powodu, iż spokój na świecie jest zapewniony na dłuższy okres czasu, jednakże Stany Zjedn. powinny się mieć na baczności i wzmacniać flotę morską i powietrzną.**

—o—

LIGA NAR. STRACIŁA CZŁONKA.

Genewa, 21 stycznia. (Tel. G. L.) Rząd republiki Costarica zakomunikował sekretarzowi Ligi Narodów, że z dniem 1. stycznia 1925 występuje z Ligi.

—o—

JAPONJA ODDAJE SACHALIN.

Wiedeń, 21. stycznia. (Tel. G. L.) Podpisany układ między Japonją a Rosją przewiduje **uznanie Rosji od chwili ratyfikacji układu.** Wszelkie układy z czasów caratu zostają anulowane. Oba państwa zaniechają propagandy na obszarze państwa drugiego. **Japonja opróżni Sachalin, który Rosja obejmie w ciągu roku 1925.** Japonja jednak otrzymuje koncesję na 50 lat dla eksploatacji węgla i źródeł naftowych, za co Rosja otrzymuje 10 do 15% produkcji nafty, a 5 do 8½ produkcji węgla.

—o—

WYPADEK LWOWSKIEJ ARTYSTKI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22. stycznia. (Z.) Dzisiaj wezwano Pogotowie ratunkowe do mieszkania artystki ze Lwowa p. Marji Machlejd, która się zatruła gazem świetlnym. Pani M., chora od kilku dni, nie domknęła kurka od gazu przy lampie i gaz przez całą noc uchodził. Ofiara wypadku znajduje się w szpitalu.

NIE W RZYMIE, ALE W AQUILA.

Rzym, 21 stycznia. (Tel. G. L.). Telegr. Comp. Słychać, że proces w sprawie zamordowania Matteoti'ego odbędzie się nie w Rzymie, lecz przed sądem apelacyjnym w Aquila.

TRZĘSIENIE ZIEMI W ARDAHAN.

Wiedeń, 21. stycznia. (Tel. G. L.). „N. Fr. Presse" donosi z Konstantynopola, że gwałtowne trzęsienie ziemi zniszczyło 5 wsi w anatolskiej prowincji Ardahan, przyczem zginęło 140 osób, 33 osoby zostały ciężko ranione, 800 sztuk bydła zginęło, a 2000 ludzi pozostało bez dachu.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Wieczór autorski J. Zahradnika.

Lwów, 22. stycznia.

Jan Zahradnik mówił wczoraj o ślepym malarzu i innych symbolach duszy swojej.

Zahradnik jest naprawdę — poetą.

A wiecie, co to poezja? Twarda ekonomja życia zaprzęga rozum i uczucia w karne jarzmo potrzeby praktycznej; rozum swobodny tworzy filozofię, uczucie swobodne — poezję.

Zahradnik jest poetą. Słowa proste, ciche, a piękne (rażą tylko częste rymy wewnętrzne w manjerze słowopiewni Tuwima) płyną mu z duszy na tragicznej fali bolesnego, prawdziwie głębokiego smutku.

Kręcicie z niedowierzaniem głowami. Młodość i prawdziwie głęboki smutek? Wszak smutek jest ząbkowaniem duchowem młodości; rodzi się zeń optymizm — ów optymizm jedynie wartościowy, co jest przezwyciężeniem radosnem i dostojnem smutku lub inny, płytki i brudny optymizm, o którym z taką niezrównaną ironją pisał Słowacki:

O! doświadczenie — ty jesteś [pancerzem
Dla piersi, w której serce nie uderza;
Jesteś latarnią nad morskiem wy- [brzeżem,
Do której człowiek w dzień po- [chmurny zmierza;
O! doświadczenie — jesteś ciepłem [pierzem
Dla samolubów: tyś gwiazdą ry- [cerza,
Bawełną w uszach od ludzkiego [jęku — ..."

Smutek Zahradnika nie jest typowym młodzieńczym „weltschmerzem"; posiada niesamowitą, zawrotną głębię. Bolesność życia chwyciła poetę drapieżnie w zachłanne szpony; poeta próbuje wyrwać się, wyzwolić, ale czyni to słabo — jest prawie zrezygnowany — rezygnacją, która nie uznaje przemocy, ale nie ma siły z nią walczyć. Jakiś cień czarny stanął przed nim i powiódł ku strasznym przepaściom żywota, gdzie czyhają ponure, złowrogie widma. Poeta nie chce patrzeć w potworną czeluść, a jednak patrzy i — widzi...

Może jednak w przyszłości z cieniem czarnym stoczy w duszy poety walkę ożywczą biały anioł wiary i szeptać pocznie słoneczne słowa najwyższej mądrości — słowa o celowości cierpienia.

Henryk Balk.

Położenie gospodarcze państwa.

DEBATA W SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ NAD EXPOSE PREZ. GRABSKIEGO. — SZCZEGÓŁY PONIEDZIAŁK. EXPOSE PREMJERA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. stycznia. (Z.) Punkt zainteresowania politycznego w momencie rozpoczynającej się po długich feriach sesji sejmowej **nie leży w tej chwili na plenum Sejmu.** Z dużem zainteresowaniem koła polityczne i rządowe śledzą **przebieg dyskusji na komisji budżetowej Sejmu**, w której od kilku już dni bierze udział premjer Grabski, jako min. skarbu.

Było do przewidzenia, że dyskusja w tej komisji mimo, iż kwestja budżetu ułożonego i przestudjowanego w zasadzie nie dawałaby pola do niespodzianek, **obfitować będzie w incydenty, które łączą się ściśle ze znanemi uchwałami przekroczenia budżetu o sumę kilkudziesięciu miljonów złotych.** Rzecz prosta, że tego rodzaju uchwały komisji sejmowej wywołały w łonie rządu zarówno potrzebę **reagowania na olbrzymią zmianę cyfrową budżetu**, niemniej kazały spodziewać się rządowi, że wysokie postulaty rolników będą jeszcze miały formę bardziej konkretną.

I tak po referacie dzisiejszym posła dra Michalskiego w czasie dyskusji **poseł Byrka ostro zaatakował rząd**, pragnąc wywołać krytyką i niezadowoleniem Piastowców **zakrojone na szeroką skalę przesilenie. Piastowcy w zajęciu tego stanowiska zostali jednak zupełnie odosobnieni**, a w kołach sejmowych panuje przekonanie, że „pożar", który klub Piasta przez usta posła Byrki pragnął wzniecić, **nie udał się.**

W kołach rządowych panuje opinja, że **postulaty rolnictwa** w związku z pozycjami w budżecie, a przedewszystkiem w związku z sytuacją zbożową i aprowizacyjną **wymagają istotnie pewnego uwzględnienia**, a Premjer znajdzie sposobność, aby o tem szerzej mówić.

Poniżej podajemy dalsze szczegóły expose prem. Grabskiego, wygłoszonego na poniedziałkowem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej.

Prez. Grabski mówił:

Referat mój ma na celu oświetlenie ogólnego stanu finansów naszych ze szczególnem uwzględnieniem położenia gospodarczego i wskazaniem programu gospodarczego, gdyż komisja wyraziła takie życzenie.

Mniejszy dochód, niż przewidywano, dały głównie podatek majątkowy i dochodowy. Podatek majątkowy zrobił swoje, gdyż bardzo się przyczynił do sanacji. Z podatku dochodowego osiągnęliśmy nie 75 lecz 40 miljonów. Ale trzeba zaznaczyć, że wielka część tego podatku została wymierzona dopiero pod koniec roku i odłożona na styczeń, luty i marzec tak, że **wpłynie ostatecznie mniej więcej 75 miljonów.** Niektórym zdaje się, że zastosowano jakąś nadzwyczajną presję (wobec tego warto porównać dzisiejsze obciążenie podatkowe z przedwojennem). W roku 1924 wyniosło ono 45 zł., przed wojną zaś przeciętnie w całej Polsce 29 zł., a w dzielnicy pruskiej 40 zł. **Płacimy trochę więcej, ale to jest zrozumiałe w państwie, które utrzymuje wielką armię i ma szkolnictwo ogromne w porównaniu z przedwojennem.**

Co do tego, jakoby władze skarbowe szczególnie surowo postępowały w ściąganiu podatków, to statystyka wykazuje **jedną licytację na 5000 płatników.** Z jakiemi rezerwami przechodzimy do r. 1925? Wynosza one 410 milj. Na styczeń **1924 roku nie mieliśmy nawet 10-tej części tych rezerw i marzeniem naszem było wtedy mieć bodaj 200 milj.** rezerwy. A przytem musimy uwzględnić, żeśmy już przebyli pierwszą fazę ujemnych skutków nieurodzaju, która wywołała nam ogromną ilość dochodów. Ale byłoby błędem z tego wyprowadzać zbyt pospieszne wnioski optymistyczne, to też zdumiony byłem, że w komisji budżetowej już zaczęto na ten rachunek **proponować ogromne wydatki.** Jesteśmy w dobie ciężkiego kryzysu przemysłowego. Panuje brak i drożyzna pieniądza, ale równocześnie **oszczędności w ciągu roku wzrosły niemal 10-ciokrotnie.** Mimo to akcja oszczędzania jest jeszcze za słaba.

Niektórym się zdaje, że gdyby obieg pieniądza był duży, to i kredyt byłby duży. Twierdzenie niezupełnie słuszne. Obieg nasz wynosił 1. stycznia 680 milj. czyli 25 zł. na mieszkańca, (przed wojną 56 zł.). Obrót ten jest **większy niż** w Rosji w r. 1900, co nie znaczy, aby był dostateczny. Powinien być powiększony, lecz w sposób prawidłowy i naturalny. **W spłacie długów osiągnęliśmy rezultat przewyższający oczekiwania** gdyż na spłatę wprowadziliśmy do budżetu roku 1925— **28.775.000 zł., a uzyskaliśmy przez ułożenie się o dług tylko około 20 milj.** Z powodu tego układu w Anglji i Ameryce stawiają nas za przykład.

Teraz co do programu gospodarczego. Program, zakreślony w mojem ostatniem expose, **był świadomie jednostronny. Dziś ta jednostronność jest niepotrzebna. Trzeba dążyć do skupienia aparatu rządzącego i zorganizow. sił społecznych, aby kryzys gosp. usuwać drogą wzmożonej wydajności pracy, bardziej umiejętnego a mniej kosztownego kierownictwa i oszczędności w kosztach produkcji oraz drogą gromadzenia kapitałów, drogą oszczędności, a z drugiej strony drogą dostosowania polityki kredytowej, podatkowej, celnej i polityki taryf kolejowych i umów handlowych rządu do tego, by podnieść produkcję krajowa bez naruszenia interesów konsumentów** (brawa) **ponad istotną konieczność i ponad skalę drożyzny innych** sąsiednich krajów.

W zakresie **polityki kredytowej** na pierwszem miejscu postawię sprawę pożyczki zagranicznej, **jako środek, który może działać najszybciej.**

W Banku Polskim **dużo firm małych i średnich może mieć podniesiony kredyt.** Bank otrzymał odpowiednie dyrektywy.

Potanienie kredytu musi być naszą troską. **Lichwę zwalczyć można najskuteczniej nasyceniem rynku kredytowego.**

Co do polityki podatkowej znosimy podatek obrotowy od pojedyńczo pracujących rzemieślników, uwalniamy też od podatku obrotowego kredyt długoterminowy i obrót wewnętrzny dla przemysłu. Obniżamy do 1 prc. surowce i półfabrykaty dla przemysłu. Podwyższamy komis na 10 prc. co do przedmiotów zbytku, wprowadzamy obciążenie w 2-ch kategorjach, mianowicie 6 prc. i 4. prc.

Wreszcie Premjer omówił kwestję ulepszenia techniki podatkowej, politykę taryf kolejowych, politykę pracy i celną, konieczność podniesienia wydajności pracy w rolnictwie — i zakończył:

„Jestem zdania, że **nietylko trzeba się wyrzec powiększania wydatków, ale prócz tego prowadzić w roku 1925 dalej silną politykę oszczędnościową.** W tę politykę oszczędnościową musimy **wciągnąć także samorządy i dopilnować je. Przenieść punkt ciężkości tej akcji z centrali na prowincję, wprowadzić komisje oszczędnościowe prowincjonalne i wojewódzkie.** Jednocześnie poruszymy sprawę **opieki społecznej nad zredukowanymi urzędnikami**, bo sumienie nie pozwala na redukcje bez równoczesnej opieki. Musimy kontynuować **politykę wyrzekania się tworzenia szczęścia dla Polski naszemi uchwałami o** szczęściu, lecz musimy tworzyć się Polski, kontynuować system budżetu miesięczny, starać się konstruować budżet nietylko bez deficytu, lecz nawet bez konsumowania rezerw".

Kronika.

Piątek, 23. stycznia: Rz. kat. Zaśl. N. M. P. Gr. kat. Hryhoryja.

Obchód 62 rocznicy powstania styczniowego.

Lwów, 22. stycznia.

(jp) Dzisiaj w czwartek odbyło się, staraniem organizacji narodowych, w kościele OO. Bernardynów o godz. 8 0 uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu pamięci 62 rocznicy powstania r. 1863. W nabożeństwie wzięli udział reprezentanci władz, między którym wymienić należy kom. O. K. VI. gen. Malczewskiego wraz z wyższą wojskowością, reprezentanta Województwa radcę Karhzego oraz wicepr. Obirka, im. Prez. miasta. Straż honorową pełnił 26 p. p. z orkiestrą, szpaler utrzym wała kompanja szkoły Kadetów — Jawiły się delega je, organizacje stowarzyszeń i cechów z chorągwiami i sztandarami, jako też liczna publiczność. Uroczystą Mszę św. odprawił ks. gwardjan Bronisław Szepelak, kazanie patryotyczne wygłosił ks. Gabryel Cupka nawołując do strzeżenia w sercach ideałów, które przyświecały powstańcom z r. 1863.

Następnie uczestnicy uroczystości udali się pod tablicę pamiątkową ku czci Romualda Traugutta, gdzie prezes Komitetu Obchodowego prof. Syroczyński, wygłosił podniosłe przemówienie. Uroczystość zakończyła się odegraniem przez orkiestrę 26 p. p. Hymnu Narodowego i Roty.

Po południu odbędą się pogadanki dla żołnierzy o powstaniu styczniowem, połączone ze śpiewem pieśni narodowych i koncertami orkiestr wojskowych.

W niedzielę zaś 25 b. m. odbędzie się na zakończenie Obchodu Wielkiej Rocznicy, na Cmentarzu Powstańców r. 1863 uroczyste wieńczenie pomnika poległych w bojach powstańczych.

Jubilatowi!

Lwów, 22. stycznia.

Wierzyć się nie chce, by Kochany pan Kazimierz, do którego wzdychają z małemi wyjątkami wszystie podlotki lwowskie, tkwił już długich lat trzydzieści na deskach teatralnych.

A jednak cyfry, te bezceremonjalne, zimne towarzyszki życia ludzkiego, wołają pełnym głosem, że tak jest istotnie.

Trzydzieści lat szarpaniny nerwów, górnych wzlotów i przykrych rozczarowań przeleciało nad tą sympatyczną głową bez śladu i Jubilat, wiecznie młody, pełen temperamentu i humoru, stanie dzisiaj wieczorem przed publicznością lwowską, by przekonać się, jak ona Go ceni i kocha.

Z naszej strony biegną ku Niemu życzenia gorące i serdeczne: Służ sztuce polskiej jaknajdłużej!

Kasyno i Koło lit.-art. zapowiada na czwartek 22. bm. koncert muzyczno-wokalny z łaskawym współudziałem pp. Heleny Ottawowej, Stanisławy Szotarskiej, A. Dianniego i A. Schmara. W program wchodzą: p. Helena Ottawowa — fortepian: a) Schubert—Liszt: Gretchen am Spinnrade, b) Fr. Chopin: Improptu Fisdur, c) Cl. Debussy: Toccata; p. St. Szotarska — śpiew: Wielka arja z opery U. Giordans'a „Andrea Chenier"; p. A. Dianni — śpiew: P. Tosti „Ancora" i „Tormento", oraz arja Marcella z op. R. Leoncavalo „La Bohemie"; p. A. Schmar — wiolonczela: J. S. Bach „Air" i D. Popper „Polonez". Początek punktualnie o g. 19 (7 w.). Bilety w cenie 4, 3, 2, 1 zł. do nabycia w Sekretarjacie. Grupom młodzieży 50 proc. zniżki.

Z Towarzystwa Prawniczego. W piątek dnia 23. stycznia o godzinie 6.30 wieczorem w lokalu Towarzystwa przy ul. Mickiewicza 5a I. p. odbędzie się odczyt prof. dra Aleksandra Dolińskiego pt. „Polskie prawo wekslowe". Wstęp wolny dla członków Towarzystwa, Związku sędziów i Związku adwok. pol.

Organizacja Narodowa dz. IV. urządza w niedzielę dnia 25. bm. w sali Zakładu głuchoniemych przy ul. Łyczakowskiej l. 35 „Wieczór Styczniowy" z urozmaiconym programem przy udziale „Lwowskiego Teatru Rozmaitości" O. N. IV i Towarzystwa śpiewackiego „Harfa". Deklamacja i żywe obrazy. Początek o godzinie 6 wieczorem. Wstęp od 60 gr. do 1 zł. Dochód na „Kuchnię Akademicką Bratniej Pomocy".

Polskie Towarzystwo Hodowców gołębi krajowych i pocztowych we Lwowie, ul. Ossolińskich 16 zawiadamia, że chętnym hodowcom będzie rozdawać bezpłatnie zarodowe gołębie pocztowe. Wydział tej organizacji udziela wszelkich wskazówek w kierunku należytego chowu i tresury tych gołębi, które w służbie komunikacyjnej nabierają coraz większego znaczenia. W wspomnianem Towarzystwie można też zamawiać klatki dla gołębi pocztowych. Klatki o ścianach z siatki drucianej są tak skonstruowane, iż dają się z łatwością rozbierać i składać i mogą służyć, jako klatki wystawowe i parowniki. Cena klatki z 4—5 przegrodami, na tyleż par gołębi wynosi około 20 zł.

(y) **Ucieczka więźnia z sali rozpraw.** Wczoraj wyprowadzony z sali rozpraw z powrotem do więzienia herszt szajki kolejowych złodziei, Aleksander Chlipalski, korzystając z zalegających korytarze sądowe tłumów ludzi z okazji toczącego się sądu doraźnego, zamieszał się w tłum i zaopatrzony przez kogoś z krewnych lub znajomych w czapkę, zbiegł. Wszelkie poszukiwania dozorców przy pomocy policji w korytarzach gmachu sądowego pozostały bez skutku.

(y) **Tragedja na cmentarzu łyczakowskim.** Komisja sadowo-policyjna, przybyła na cmentarz pod przewodnictwem r. Witoszyńskiego i nadkom. Kozakiewicza, ustaliła, iż tragicznie zmarły młodzieniec jest synem znanego i poważanego ogólnie inżyniera Wydziału Samorządowego, 21.letnim słuchaczem praw, R. K. Przyczyny śmierci denata dotychczas policja nie ustaliła. Przy zmarłym nie znaleziono żadnych zapisków, któreby dopomogły wyjaśnić niejasną sprawę. Również ojciec nie jest w stanie naprowadzić dochodzeń na właściwe tory. Śp. R. K. wyszedł z domu onegdaj o godz. 3 po południu i więcej nie powrócił. Ojcu śp. R. K. towarzyszy w nieszczęściu, które go spotkało, ogólne współczucie.

—o—

(jp) **Gmina kupuje grunt na Zofjówce.** Dla zaokrąglenia kompleksu gruntów miejskich na Zofiówce, uchwalono na Sekcji finansowej upoważnić prezydjum do zakupna przyległego gruntu za cenę po 4 zł. od s².

(jp) **Stypendjum miejskie.** Sekcja I. uchwaliła ustanowić jedno stypendjum gm. m. Lwowa dla niezamożnego ucznia szkoły męskiej w Tczewie, w kwocie 640 zł. za r. 1925 z tem, że stypendystą ma być Polak, a pierwszeństwo przysługuje przynależnemu do gminy m. Lwowa.

(jp) **Adaptacje w szkole im. Kordeckiego.** Na wykonanie robót zabezpieczających w budynku szkoły żeńskiej im. Kordeckiego uchwaliła Sekcja finansowa kwotę 1.050 zł.

(jp) **Na wydanie albumu m. Lwowa** przyznała Sekcja II. subwencję Tow. Międzynar. Dunaj—Lloyd.

(jp) **Konserwacje i oświetlanie zegarów wieżowych.** Sekcja II. uchwaliła objąć konserwację i oświetlenie prądem elektrycznym zegara na wieży kościoła św. Elżbiety. Regulację powierzono p. Męsowiczowi z tem, że po 3 miesiącach ma zdać sprawę, czy zegar funkcjonuje należycie. Nadto powzięto rezolucję wzywającą Magistrat, by w ciągu miesiąca przedłożył projekt i kosztorys oświetlenia zegara ratuszowego.

(jp) **Dla rozszerzenia Domu akademickiego im. Kasprowicza Sekcja II.** uchwaliła ustanowić na rzecz Uniwersytetu Jana Kazimierza prawo budowli na części realności miejskiej przy ul. Pijarów.

(jp) **Łazienki ludowe.** Na posiedzeniu Sekcji finansowej uchwalono na przeprowadzenie adaptacji budynku łazienek przy pl. Bema kwotę 2948 zł.

—o—

Obrady parlamentu francuskiego.

WYSTĄPIENIE P. CACHINA. — „TAJNY TRAKTAT WOJSKOWY Z POLSKĄ". — ODPOWIEDŹ HERRIOTA.

Paryż, 21. stycz. (Tel. G. L.) Pod koniec dzisiejszego posiedzenia Izby zabrał głos komunista Cachin, czyniąc rządowi zarzut w sprawie zawarcia rzekomo z Polską tajnego traktatu wojskowego, mającego jakoby na celu opasanie Rosji. Herriot energicznie zaprotestował przeciwko temu twierdzeniu, oświadczając, że Francję łączą przyjazne stosunki z Polską, jednakże ani obecny rząd francuski, ani też Polska nie uprawia bynajmniej polityki mającej na celu opasanie Rosji. Faktyczny stan rzeczy przedstawia się tak, że małe państwa, sąsiadujące z Polską i Rosją, zbliżyły się ku sobie dla swej własnej obrony. W krajach bałtyckich — mówił Herriot — wydarzyły się ostatnio tak ważne wypadki, że nie można się dziwić dążeniu tych narodów do utrzymania samodzielności. Francja demokratyczna przez usta swoich delegatów w Genewie wypowiedziała swe dążenie do tego, aby każdy naród, nawet najmniejszy, czuł się bezpieczny. Francja nie chce bynajmniej osaczać Rosji, pragnęłaby tylko, aby naród rosyjski żył szczęśliwie w spokoju, aby jednak polityka dobrych stosunków między Francją a Rosją mogła mieć przyszłość, jest rzeczą konieczną, aby małe narody czuły się bezpieczne, szczególnie gdy tak jak Polska zdobyły sobie te prawa kosztem długoletniego męczeństwa i niewoli.

EKONOMISTA

—o—

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

—o—

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 22. stycznia.

Na przedgiełdzie interesowano się głównie Jaworznem Gaza i wschodniemi (awansowały na 11·20) i Olkuszem (z wczorajszego kursu 1·00 obniżył się na 0·90) oraz w Przeworsku imien. (po 220·00). Gazy zachodnie bez transakcji. Ruch naogół nieco większy, przy dostatecznej podaży.

Zapotrzebowanie na akcje przemysłowe znacznie zwiększone. Prócz Chodorowa, który pod koniec nieco się obniżył inne papiery przeważnie zwyżkowały.

Duże obroty w Chodorowie Chybiem (do 5·40). Cegielskim (awansował przy dużym popycie na 0·76) Gazolinie i Pol. Nafcie (do 0·67. Z akcii bankowych poszukiwano B. Zw. Spółek zarob. (płacono 7·50), zwyżkował B. Hipoteczny. Obroty ożywione.

Podaż w niektórych papierach niedostateczna. Waluty bez zmiany. Poszukiwano nadal dewizy na Londyn i Nowy Jork Dolar 5·17¾. — Tendencja niejednolita. Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

B. Hipoteczny 0·55½, 0·56, 0·58, 0·57, 0·59, 0·60. Przemysłowy 0·37, Zarobkowy 7·50, Browary 9·20, 9·25, Chodorów 4·40, 4·50, 4·45, 4·35, 4·55, 4·60, Chybie 5·20, 5·30, 5·35, 5·45, 5·50, 5·30, Cegielski 0·71, 0·70, 0·72, 0·73. 0·75, 0·76, Gazolina 1·60, 1·65, 1·70, Ćmielów 0·66, Nafta 0·62, 0·60, 0·63, 0·64, 0·67, Rakszawa 1·80, 1·85, Tespy 4·25, 4·30.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Brugger 0·[illegible]6 Gazociągi 0·21 Gazy wschodni 10·50 0·75 0·80, 11·00, 11·15, 11·20, Jaworzno (100) 11·05, 11·10, (25) 11·80, 11·85, (drob.) 13·50, Lesienice 1·15, 1·20, Nobel 1·90, Olkusz 1·05, 1·00, 0·95, 0·93, 0·90, Przeworsk (imienny) 220·00.

Giełda zbożowa.

Lwów, 22. stycznia.

Na giełdzie skromne obroty w życie, poza giełdą zastój w transakcjach z powodu braku podaży. W dalszym ciągu zainteresowanie dla zboża siewnego. Tendencja na ogół utrzymana, dla pszenicy lekko zniżkowa. Usposobienie mocne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22 stycznia.

Bk Przemysłowy 0·41, Modrzejów 4·40, Chodorów 4·40, Dolary 5·18¼. Tendencja pod koniec mocniejsza.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 22 stycznia.

Bk Przemysłowy 0·37, Chodorów 4·40, Cegielski 0·67, Parowozy 0·35, Chybie 5·50, Jaworzno 13·50, drobne, Ćmielów 0·60, Dolar 5·19. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 22 b. m.

Zamknięcie.

Paryż	28·10
Londyn	24·84
Nowy Jork	518 ¼
Warszawa	100·00
Belgja	26·30
Włochy	21·42
Hiszpanja	73·75
Holandja	209·75
Berlin	1·23 5
Wiedeń	73·25
Sztokholm	139·75
Oslo	79·85
Kopenhaga	92·85
Sofja	3·75
Praga	15·55
Budapeszt	0·72
Belgrad	00·00
Ateny	8·80
Konstantynopol	2·80
Bukareszt	2·75
Helsingfors	13·07
Buenos Aires	197·50

Tendencja utrwalająca.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 22 stycznia.

Dziś tendencja chwiejna. Obrót słaby.

Dolary amer. 5·17¼ do 5·17¾, dol. kanadyjskie 5·14½ do 5·15, korony czeskie 0·15¼ do 0·15½, leje 0·02½ do 0·02½, franki franc. 0·27¼ do 0·27½, frank szwajcarski 1·00 do 1·02, funty szterl. 23·85 do 24·00, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł. drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare, za 1 tys. 0·42 do 0·44 gr., korony austr. za tys. 0·07—0·07¼ gr.

Złoto: 20 kor. 21·80 do 21·90, 20 frank. 19·70 do 19·75, 20 marki 24·80 do 24·90, 10 rubli 26·80 do 26·90 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44½—0·44½, 5-kor. austr. 2·32—2·34, floreny 1·18—1·20, srebr. ruble 1·88—1·90, kopiejki za rubel 0·84—0·86.

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe			Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
płacą	żądają	transakcje			płacą	żądają	transakcje	
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1924	38	—	40	—	*)
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1924	28	—	30	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	24	—	25	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemysłowy	20	—	22	—	*)
OWIES małopolski ex 1924	13	—	15	—	*)
KUKURUDZA krajowa	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI przemysłowe	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—		—		
SŁOMA prasowana	—		—		
HRECZKA					
LEN			—		*) Ceny szacunkowe bez trans.
ŁUBIN					

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4⁰/₀ „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60⁰/₀	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70⁰/₀	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 14. Czwartek, 22. stycznia 1925. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 110 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne									
(bez kuponu bież.)									
4½% Banku hip. gal.	za 100 Koron	—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
6% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		192[3]	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	55	—	61	0·55½—0·60	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	2800	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	36	—	38	0·37	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	15000	—	—	—	—	—	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty	7	40	7	60	7·50	
b) Handlowe:									
Polbal	1000	520	45000	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Toban	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwag
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	9	10	9	35	9·20—9·25	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	4	50	4	65	4·35—4·60	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	5	10	5	60	5·20—5·50	
Cegielski	1000	800	30000	—	69	—	77	0·70—0·75	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	65	—	67	0·66	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
„Gazolina“ S. A.	1000	—	—	1	55	1	75	1·60—1·70	
Górka fabr. cementu	140	600	—	13	60	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	800	10530	—	45	—	—	—	
„Nitrat“ Zakł. chem.	—	—	—	—	30	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	1000	—	2	15	—	—	—	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	34	—	—	—	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	—	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	7550	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	850	20000	—	59	—	68	0·60—0·67	
Pol. Tow. Budowlane	800	400	—	—	—	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	1	75	1	90	1·80—1·85	
„Rohn Zieliński“ Z. m.	500	800	15000	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	—	—	—	—	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem“ Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate“ Tow. Akc.	1000	—	18000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	10000	—	—	—	—	—	
Tezp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	4	20	4	35	4·25—4·30	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	18000	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski „ masz.	1000	1079	—	9	25	—	—	—	

Z sali sądowej.

Rozstrzelanie bandyty Dyszkanta.

Iwan Dyszkant i A drzej Kantor skazani na karę śmierci. — Dwaj pozostali na 8 lat ciężkiego więzienia.

Lwów, 22. stycznia.

(y) Punktualnie o godzinie 10 wszedł na salę Trybunał sądu doraźnego i wśród grobowej ciszy odczytuje przewodniczący sądu r. Socha wyrok. Dwaj oskarżeni 27-letni Iwan Dyszkant i 20-letni Andrzej Kantor skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie, która wykonaną będzie przez rozstrzelanie. Dwóch pozostałych 19-letniego Iwana Kowalyka i 18-letn. Aleksego Wodonosa skazuje Trybunał na ka ę 8-letniego ciężkiego więzienia, obostrzonego 2-tygodniową ciemnicą i postem co kwartału. Wyrok ma być wykonany w ciągu dwóch godzin tj. o godz. 12 w południe.

Przewodniczący zawiadamia równocześnie obrońców skazanych, iż przysługuje im prawo żądania przedłużenia terminu o jedną godzinę w celu starania się o ułaskawienie. Wszyscy skazani wybuchają pła zem.

Obrońcy porozumiewają się z Tryb nałem co do podania prośby do Prezydenta Rzeczypospolitej o ułaskawien e.

*

Na godzinę przed upływem terminu nadeszła od p. Prezydenta Rzplitej odpowiedź na prośbę o ułaskawienie skazanych.

Ułaskawiony został jedynie Kantor. Wobec tego wykonaną została punktualnie o godz. 1 min. 5 egzekucja nad skazanym D szkantem. Skazańcowi, bez przerwy płaczącemu, zawiązano oczy. Krótka salwa karabinowa położyła kres życiu bandyty. Z rodziny rozstrzelanego nikt nie przybył z Sokala.

Ulicę K..źmierzowską zapełniły tłumy ludzi.

*

NAPAD RABUNKOWY NA INKASENTA KASY CHORYCH

Lwów, 22. stycznia.

(t.) Przed Trybunałem sądu przysięgłych stanęli wczoraj 23-letni Marjan Kryłowski i 21-letni Michał Kozdraś, oskarżeni o zuchwały rabunek, dokonany przez nich dnia 10 marca ub. r. na osobie inkasenta Kasy chorych, Michała Słoniowskiego. Obaj z nożem w ręku napadli wieczorem na wracającego do d mu z zainkasowanemi pieniądzmi Słoniowski go i powaliwszy go na ziemię i b jąc po całem ciele, usiłowali wyrwać teczkę, zawie ającą 571 miljonów marek. Na krzyk na adniętego zbiegli się przechodnie i napastnicy uciekli.

Po przesłuchaniu świadków, sędziowie przysięgli potwierdzili 10 głosami pytania i Trybunał skazał obydwóch na karę 3-mies ęcznego więzienia z wliczeniem ar sz u śledczego.

Rozprawie przewodniczył radca Göttinger, oskarżał prok. Ogonowski, bronił a w. dr Żywicki.

SPORT.

TO I OWO.

Lwów, 22. stycznia.

Wczoraj poda śmy ważniejsz uchwały tegorocznego walneg zgromadzenia LZOPN-u, dzisiaj pozostaje nam więc bliższe zajęcie się niemi.

Powiększenie liczby członków zarządu do 15,ś nie p zy zyni zbytnio do zmiany stosunków. Jak dotychczas, tak i nadal pracować będzie kilka jednostek, a reszta... korzystać z wolnych lóż.

Wydziałowi propag ndy poświęciliśmy jeszcze przed walnem zgromadzeniem wiele uwagi, ma on ogromne pole działania i przy energji, inicjatywie mógłby wiele zrobić. Czy się ze swego bądź cobądź niełatwego zadania wywiąże, zależeć będzie od pracowitoś i członków i... stanowisko zarządu.

Wieczną bolączką piłkarską jest kwestja sędziowska. Za pocieszenie służyć nam może fakt, że wszędzie jes to samo. Czy j dnak winę przypisać należy jedynie sędziom, nad tem dałoby się dyskutować. Nie ulega wąt liwości, ż „stan sędziowski“ wykazuje wiele usterek, z drugiej jednak strony nie należy zamykać oczu na wady graczy, publiczności, różnego rodzaju funkcjonarjuszy i t. p. Faktem jest, że każdy klub czuje się pokrzywdzony, naturalnie... w razie klęski. Nie zdarzyło się dotychczas, b jakaś zwyc ęska drużyna wystąpiła z protest m przeciw źle urzędują c mu sędz emu.

Nie uważamy, by tworzenie jakiejś komisji dyscyplinarnej sprawie wiele pomogło. Słusznie zauważył p. inż. Ch istelbau r, że do pomóc może jedynie baczniejsze z acan e uwagi na kwalifikac e moral e zgłaszających się adeptów.

Zupełnie uz sadnione było p z growadzenie zmian w roz rywkach o mistrzostwo kla y B w tym ki runku, by rezerwy A-klasowych klubów nie mogły wpływać na przejście B-klasowego klubu do klasy A.

Inaczej przedstaw a się sprawa zniesieniem automaty znego sp d- ku względnie wejście klubów z dnej klasy do drugiej. Wprowadzenie rozgrywek kwalifikacyjnych st absurdem, zarzuconym już prawie przez w zystkie kraje. Mistrzostwa są po to, by umożliwić ciągłą przemianę materji. Fakt, że d użyna przez cały sezon grała że, a może dzięki szczęściu wygrała mecze kwalifikacy ne, nie może decydować o zagrodzeniu drogi młodemu ambitnemu klubowi, dla którego przejście do wyższej klasy je t kwe tą życia.

N. S.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Czwartek, „Pan Dyrektor“, farsa w 3 aktach Bissona. Jubileusz 30-letniej pracy reżysera Okornickiego).

Piątek, „Pan Dyrektor“.

Sobota, o godz. 3.30 „Kopciuszek“ (przedstaw enie dla młodzieży szkolnej).

Sobota, o godz. 7.30, „Niziny“. (Gościnny występ I. Zamorskiej).

TEATR MAŁY.

Czwartek, „Świt, dzień i noc“. (Z pp. Łozińską i Hierowskim. Reż. Żytecki).

Piątek, „Świt, dzień i noc“ (Z pp. Łozińską i Hierowskim. Reż. Żytecki).

Sobota, „Świt, dzień i noc“. (Z pp. Dębicka i Orzechowskim. Reż. Orzechowski).

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek, „Hrabina Marica“.

Piątek, „Szampańskie kobietki“ (50% zniżki).

Sobota, „Hrabina Marica“.

*

Dzisiejsze tj. czwartkowe jubileuszowe przedstawienie z powodu 30-lecia pracy scenicznej Kazimierza Okornickiego, zapowiada się uroczyście. Resztę biletów na przedstawienie „Pana Dyrektora“ sprzedają jeszcze dziś kasy.

Z okazji rocznicy Powstania styczniowego odegrają dziś orkiestry teatralne przed rozpoczęc em przedstawień Hymn narodowy.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

V. 52/22. Edykt. Sąd okręgowy karny we Lwowie zawiadamia, że w sprawie karnej przeciw Seńkowi Zaryckiemu o zbrodnię kradzieży przechowany jest w depozycie tutejszego Sądu złoty zegarek męski pochodzący z kradzieży popełnionej na szkodę niewiadomego właściciela. Wzywa się więc właściciela tego zegarka, aby się zgłosił w przeciągu roku, licząc od dnia umieszczenia po raz trzeci tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ i wykazał swoje prawo własności.

Sąd okręgowy karny, Oddz. Va.

Lwów, dnia 14. stycznia 1925. 492-3

C. 163/24. Przeciw Józefowi Syjudowi z Ochotnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Krościenku przez Wojciecha i Rozalję Tomasków z Ochotnicy pozew o unieważnienie działu. Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 4. lutego 1925, godzina 9. Celem strzeżenia praw Józefa Syjuda ustanawia się Marię z Nogawków Syjudową 2° Jagiełową w Ochotnicy. Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Syjuda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddz. II.

Krościenko, dnia 9. stycznia 1925. 471

Cb. II. 23/25/1. Edykt. Strona powodowa Jakób Weiner w Horodence wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Srulowi Strumowi Icka o zniesienie współwłasności. zpn. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30. stycznia 1925, godz. 8 rano w tym sądzie biuro Nr. 24. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. adw. Dra M. Frankla w Horodence kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddz. II.

Horodenka, dnia 15. stycznia 1925. 470

Prez. 50135/24. Sąd apelacyjny ogłasza, że Gustaw Ostrowski, notarjusz w Kulikowie, przeniesiony do Złoczowa z dniem 3. stycznia 1925 urzędowanie w Złoczowie obejmuje.

Lwów, 19. grudnia 1924. 7751-3

Prez. 274/18/25. Obwieszczenie. Do pierwszej zwyczajnej dnia 2. marca 1925 rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tut. sądzie zamianowani zostali Prezes sądu okręgowego Bronisław Kijas przewodniczącym, zaś wiceprezes sądu okręgowego Ludwik Kubiczek i sędziowie sądu okręgowego Feliks Górski, Franciszek T chy, Tadeusz Grodecki, Dr. Władysław Samołyk i Jan Gamota zastępcami przewodniczącego.

Prezes sądu okręgowego.

Rzeszów, dnia 15. stycznia 1925. 495

UPADŁOŚCI.

Sa 46/24/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Izraela Harzstarka, właśc. nieprot. handlu towar. galant. we Lwowie, Smocza l. 2. Komisarz ugodowy Dr. Zygmunt Hahn, Sędzia sądu okr. cyw. we Lwowie. Zarządca ugodowy Dr. Artur Aleksandrowicz, adwokat we Lwowie, Fredry 4. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 18. dnia 27. stycznia 1925, o godz. 11 przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 21. stycznia 1925.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 2. stycznia 1925. 427

Sa 6/24/3. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Racheli Hiesinger, kupcowej w Tarnowie. Komisarz ugodowy Edward Hora, sędzia okręgowy. Zarządca ugodowy Samuel Beer Bernstein, kupiec w Tarnowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 14. II. p. dnia 12. lutego 1925 o godz. 10 przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 7. lutego 1925.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Tarnów, dnia 27. grudnia 1924. 482

Sa 4/24/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Manesa Safiera, właściciela sklepu towarów bławatnych w Brodach. Komisarz ugodowy Juljusz Bełkowski, naczelnik sądu powiatowego w Brodach. Zarządca ugodowy Dr. Izak Lewin, adwokat w Brodach. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie dnia 28. stycznia 1925 o godz. 10 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do dnia 24. stycznia 1925 r.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, dnia 24. grudnia 1924. 490

SPADKI.

A. 7/23/16. Edykt. Wezwanie nieznanych dziedziców. Józef Łaszcz, dyrektor czteroklasowej szkoły powszechnej w Wadowicach, zmarł 19. grudnia 1922 w Wadowicach nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomi są wszyscy dziedzice. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku winien o tem donieść tutejszemu Sądowi do dnia 10. grudnia 1925. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa.

Sąd powiatowy

Wadowice, 1. grudnia 1924. 403-3

LICYTACJE.

E. VIII. 4506/24. Edykt licytacyjny. Na wniosek 1) Abrahama Izaaka Kornreicha i 2) Benjamina Ganza, jako strony egzekwującej — odbędzie się dnia 18 lutego 1925 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 47. II. p. licytacja następujących realności: 1) ks. grt. gm. kat. Krowodrza lwh. 801. składającej się z parcell lk. 1080/4 rola obszaru 3 ar. 95 m. kw. — lk. 1080/13 rola obszaru 3 ar. 60 m. kw. — 2) tejże gminy lwh. 802 składającej się z parcel lk. 1080/11 rola obszaru 2 ar. 30 m. kw. — 1080/21 rola obszaru 1 ar. 40 m. kw. — 1080/25 rola obszaru 3 ar. 80 m. kw. — 3) tejże gm. lwh. 803 lk. 1080/20 rola obszaru 3 ar. 80 m. kw., lk. 1080/24 rola obszaru 3 ar. 60 m. kw. Wartość szacunkowa ad 1) 6.926 Zl. 70 gr., ad 2) 6.693 Zl. 70 gr., ad 3) 6.791 Zl. 40 gr. Najniższa oferta ad 1) 3.463 Zl. 35 gr., ad 2) 3.346 Zl. 85 gr., ad 3) 3.395 Zl. 70 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Przynależności nie ma żadnych.

Sąd powiatowy cywilny, Oddz. VIII.

Kraków, dnia 10. stycznia 1925. 491

KURATELE.

L. II. 2/24. Zawieszoną nad Aleksandrem Tauszem, rolnikiem z Zarwanicy, kuratelę z powodu marnotrawstwa znosi się.

Sąd powiatowy Oddział II.

Podhajce, dnia 2. lipca 1924. 6389

P. 115/24/2. Edykt. Za umysłowo chorego uznano Jana Wątora w Brzyczynie dolnej. Kuratorem jego ustanowiono Jana Kurlita w Brzyczynie dolnej.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Skawina, dnia 11. listopada 1924. 473

P. 166/24. Nad Michałem Dworzańskim z Posady dolnej zawieszoną została kuratela z powodu marnotrawstwa. Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Bolanowskiego z Posady dolnej.

Sąd powiatowy, Oddz. I.

Rymanów, dnia 24. września 1924. 472

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 85/24/3. Jacko Niskt syn Teodora i Katarzyny z Dusanowa w Przemyślanach zamieszkały, zaginął w roku 1924 w czasie wojny światowej, wzięty z podwodą przez patrol wojskowy pod Przemyślem, gdzie wedle niesprawdzonych wieści miał umrzeć na cholerę i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo zawarte z Magdaleną Chojnacką za rozwiązane. Ogłasza się wezwanie, aby

najpóźniej do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu w gazecie, tj. do 30. kwietnia 1925 udzielono sądowi lub adwokatowi Dawidowiczowi w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, by się w sądzie zgłosił lub dał znać o sobie. Po upływie tego czasokresu Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, d. 23. październ. 1924. 418

T. 287/24/3. Wasyl Hul, urodzony w Woli dobrostańskiej 16. czerwca 1888, zginął w r. 1916 na froncie włoskim, celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 3. listopada 1924. 7729

T. 126/24/3. Edykt. Paweł Olejnik syn Michała i Tekli, urodzony 7. lipca 1882 w Kozowie i tam zamieszkały, jako żołnierz 19. pułku piechoty austrjackiej brał udział w bojach pod Przemyślem 1914/15 miał być tam ranny i oddany do szpitala i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, ustalenia dowodu jego śmierci, a małżeństwa przezeń zawartego za rozwiązane. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu w gazecie, udzielono Sądowi lub adwokatowi Dawidowiczowi w Brzeżanach, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym, a jego samego się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie czasokresu edyktalnego, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 7. grudnia 1924. 419

T. IV. 58/24/3. Edykt. Jagielski Szymon, urodzony 18. lutego 1888 w Nieglowicach, uczestnik wojny światowej, zginął w walkach na froncie rosyjskim w 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania powyższego za zmarłego wzywa się, by do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" doniesiono sądowi o zaginionym, którego wzywa się, by jawił się przed sądem lub dał znać o sobie. Po upływie powyższego czasokresu sąd wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 10. października 1924. 417

T. 243/24/4. Antoni Kerod, urodzony w Połszczowie 1891 r., jako żołnierz ukraiński zaginął pod Lwowem w roku 1918 i od tego czasu brak o nim wiadomości. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Leonowi Józefowi Brandlerowi adw. we Lwowie.

Sąd Okręgowy Cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 19. listopada 1924. 7691

T. 520/23/4. Gabrjel Szymański, urodzony 1889 w Konotopach, jako żołnierz austr. zaginął w niewoli włoskiej 1918. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Drowi Dziedzicowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 20. grudnia 1923. 7643

T. V. 216/24/5. Antoni Maziarz, urodzony 1885 w Górnem, powiat Kolbuszowa, w sierpniu 1914, przydzielony do 17. pułku piechoty obrony krajowej walczył na froncie rosyjskim w listopadzie 1914 miał ponieść śmierć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 13. listopada 1924. 7696

T. 133/24/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Radecka wniosła o uznanie męża Piotra Radeckiego za zmarłego. Z zeznań świadków Mikołaja Rudnickiego, Mikołaja Karawana, Hryńka Figura, wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Horodyszczu z 10. września 1924, wynika, że Piotr Radecki, jako żołnierz armji austrjackiej dostał się do niewoli rosyjskiej i wywieziony został do Moskwy. Ostatnią wiadomość nadesłał w roku 1915 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918, Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Piotra Radeckiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Drowi Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyż. wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. V.

Sambor, dnia 31. październ. 1924. 7653

T. IV. 10/24/3. Edykt. Tomasz Dubiel syn Franciszka i Anny urodzony w Machnówce 15. stycznia 1874 służył wojskowo w 18. p. obrony krajowej w Przemyślu, a od końca września 1924 słuch o nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania powyższego za zmarłego, wzywa się, by do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" doniesiono sądowi w Jaśle o zaginionym, którego wzywa się, by jawił się przed sądem lub dał znać o sobie. Po upływie powyższego czasokresu sąd wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Jasło, d. 10. października 1924. 7600

T. 392/24. Piotr Melech, po Janie z Zaleskiej Woli, lat 33, na wojnie zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Mantiowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 27. grudnia 1924. 454

T. 247/24. Michał Stańko po Stefanie z Jaworowa, lat 38, żołnierz ukraiński w grudniu 1919 zachorował, oddany do szpitala nie daje wiadomości. Wzywa się, by do roku od ogłoszenia Sądowi albo Schneebaumowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 19. grudnia 1924. 455

T. 965/20/4. Michał Kwintuk, urodzony w Zniesieniu 8 września 1876, jako żołnierz austr. brał udział w wojnie i zaginął w niewiadomy sposób. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 8. grudnia 1920. 443

T. 346/24/4a. Piotr Lumas (Lömas), urodzony w Prusach pow. Lwów, 28. maja 1875, jako żołnierz wcielony do pospolitego ruszenia 1914, widziany był w r. 1915 w Aschabacie (Rosja Azjatycka) w kwietniu i maju 1916 w obozie jeńców, a potem w szpitalu w Złotej Ordzie i gdzie miał umrzeć na szkorbut. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 9. grudnia 1924. 445

—o—

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo dojrzałości z 3. czerwca 1921, na nazwisko Biskupskiego Stefana. 467

UNIEWAŻNIAM zgubiony indeks (U. J. K. we Lwowie) Nr. 4228, na nazwisko Marjan Kolodij. 494

SPROSTOWANIE.

Odnośnie do ogłoszonego w Nr. 9 konkursu na trzy stypendja z fundacji Rady powiatowej borszczowskiej imienia „Odrodzenia Polski" zaznacza się „iż jedno stypendjum będzie nadanem kandydatowi obrz. rz. kat. narodowości polskiej, drugie kandydatowi obrz. gr. kat. narodowości ruskiej a trzecie kandydatowi wyznania mojżeszowego.

Tymczasowy Zarząd sprawami powiatu

Borszczów, dnia 18 stycznia 1925.

POKOJU na biur z osobnem wejściem w okolicach ul. Senatorskiej, ul. Akademickiej, Fredry, Łozińskiego itp. poszukuję. Zgłoszenia w Administracji. 7132-?

OGŁOSZENIE.

Kasa Komercjalna w Rohatynie, Stowarzyszenie Zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością zwołuje na dzień 1. marca 1925 o godz. 2 popołudniu do kancelarji p. Dra S. Goldschlaga w Rohatynie:

WALNE ZGROMADZENIE

członków z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie z dotychczasowych czynności.
2) Udzielenie absolutorjum dyrekcji.
3) Likwidacja Stowarzyszenia.
4) Wybór likwidatorów.

W razie braku kompletu (przepisanej statutem ilości członków) Walne Zgromadzenie odbędzie się w tymże dniu w tym samym lokalu o godz. 4 popołudniu bez względu na ilość obecnych członków.

Za Dyrekcję
Abraham Wiedhopf.

MŁODY urzędnik z ukończoną akademją eksportową będzie solidnie prowadził administrację realności we Lwowie, choćby największych, za mieszkanie z kuchnią. Zgłoszenia pisemne na adres: „Dostawa", Lwów, ul. Dominikańska 11. 492

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Dnia 6. lutego 1925 o godzinie 9 rano, odbędzie się publiczna licytacja w magazynie kolejowo-celnym na dworcu towarowym we Lwowie, poniżej wyszczególnionych towarów, zakwestjonowanych w przemytnictwie przez nieznanego sprawcę, a mianowicie:

1585.56 kg. tektury,
39.24 kg. haftów bawełnianych,
25.10 kg. koronek ze sztucznego jedwabiu,
37.45 kg. wstążek ze sztucznego jedwabiu,
52.35 kg. pasmanterji ze sztucznego jedwabiu,
2.30 kg. tiulu jedwabiem haftowanego i
5 kg. wyrobów dzianych wełnianych.

Właściciel towaru nie zgłosił się w przepisanym terminie ani w Urzędzie, ani w Dyrekcji Okręgu Skarbowego we Lwowie.

Na wypadek, gdyby przy licytacji dnia 6. lutego b. r. nie osiągnięto ceny wywołanej, odbędzie się druga licytacja dn. 9. lutego 1925 również o godz. 9 rano. 427

Lwów, dnia 19. stycznia 1925.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 70 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Ski Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Plockiego.